



Fotoreportaż archiwalny

„Jest to reportaż z jednego dnia pracy załogi wrocławskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Sanitarnych Usług Komunalnych. Opowiedzieć w nim chcemy o zwykłym trudzie, o kłopotach i problemach ludzi odpowiedzialnych za czystość Wrocławia”.

*Fot: AF
Asoc. Zadzurny*

Fotoreportaż powstał najprawdopodobniej pod koniec lat 70. XX wieku. Dokumentuje on pracę załogi MPSUK we Wrocławiu, głównie kierowców śmieciarek i towarzyszących im ładowaczy. Autor porusza m.in. problemy związane z brakami sprzętowymi i materiałowymi, ale też celnie komentuje absurd PRL-u, np. źle zaprojektowane drogi czy zbyt wąskie wejścia do komór zsypowych na nowych osiedlach. Podpisy pod ilustracjami pochodzą z odręcznych notatek fotografa, umieszczonych na odwrocie zdjęć znajdujących się obecnie w archiwum WPO ALBA.



1 „Kubły nosi się często dziesiątki metrów, bywa, że i po schodach, przez ciasne przejścia, bramy. Jeśli śmieci – pół biedy. Ale jeżeli na przykład gruz?”



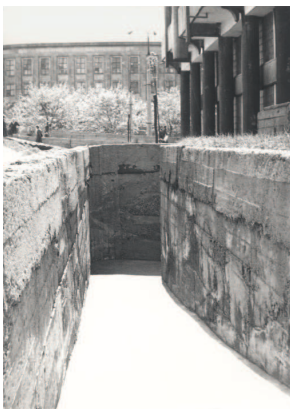
2 „Tym razem gruzu nie było. Jak dotąd idzie sprawnie”



3 „Hej – siup do belki”



4 „Kubelki jak ulał pasowały do wąskich przejść starej zabudowy miasta”



5 „Widocznie przywiązali się do nich architekci, wbrew logice i rozwojowi konteneryzacji...”



6 „...skoro nie tylko w wiekowych domach...”



7 „... ale i w nowym budownictwie, jak choćby w blokach przy pl. Grunwaldzkim, zaprojektowali dojścia do śmietników, gdzie za skarby nie zmieści się kontener. Prawdę mówiąc, łatwiej wytargać kubel po kilku schodkach, niż ciągnąć go długim, stromym slalomem”



8 „Tu już kontener się zmieści”



9 „...choć nie zawsze można nim wyjechać”



10 „...a tu, aż przykro patrzeć”



11 „O, tutaj jest już inaczej. Gdyby tak wszędzie...”



12

„Szybki podjazd, raz, dwa do wozu – i do góry”



13

„A teraz z powrotem i zaraz można jechać dalej”



14

„Kontenerami wywozi się obecnie cztery razy więcej nieczystości niż przed pięciu laty. Można by nawet więcej, ale... Ta kolejka pojemników czeka na naprawę. Swoją drogą, trzeba mieć dużo krzepy i mało w głowie, żeby tak zdemolować żelazne pudła”



15

„Nie tylko kontenery trzeba naprawiać. Pojazdy MPSUK liczą sobie średnio dziesięć lat. Ale trzeba przyznać – prezentują się wcale, wcale”



16

„Przed wyjazdem trzeba zatankować!”





- 17 „...i w drogę!
Czy wrocławskie ulice mogłyby być bardziej czyste?
Pewnie. Ale jak tu polewać, skoro pobocza zastawione są
całymi sznurami pojazdów.
Jak dotąd, nikt nie wpadł na pomysł, by również w lecie
stosować przemienne zakazy postoju”



- 18 „Wróćmy jeszcze raz do bazy.
Z tymi pojazdami do obsługi
małych kubelków trzeba
jak z jajkiem.
Nowego się nie dostanie”



- 19 „Dbać trzeba zresztą o cały sprzęt
MPSUK. Nie ma go wcale za wiele.
W ciągu pięciu lat przybyło
we Wrocławiu ulic i śmieci,
natomiast liczba pojazdów...
zmniejszyła się o osiem”



- 20 „Wystarczy, że ktoś bezmyślny
wrzuci do kubła kawał gruzu
czy żelastwa – i zaraz trzaskają
skrzydełka bębna.
Ile z tym potem roboty...”



- 21 „...powiedzieć może
załoga warsztatów”



- 22 „A części nie ma za wiele.
Wiele elementów trzeba dorabiać”

*„Tyle zobaczyliśmy
we wrocławskim
MPSUK obiektywem
fotoreportera.
Nie jest to pełny
obraz pracy załogi
ani kompletna
lista jej kłopotów
i problemów.*

**Ot – taki sobie
zwykły dzień
pracy”**